

czas na OPOLE

GAZETA BEZPŁATNA 14 STYCZNIA 2020

NR 1(16)

ISSN: 2657-6708



Jesteśmy miastem
obywatelskim



Zmiany na trasach
>9 i przystankach MZK >11



TYSIĄCE OPOLAN

SZŁO W ORSZAKU

TRZECH KRÓLI >5

Miastu grożą kolejne podwyżki za odpady

Opole jako jedno z pierwszych miast w kraju próbuje sprzeciwić się dyktatowi cen firmy Remondis za zagospodarowanie odpadów komunalnych. Przedsiębiorstwo sugeruje konieczność podwyższenia cen o prawie 60 procent. Urząd Miasta nie chce na to przystać. Remondis na chwilę odpuścił, ale porozumienie jest tylko przejściowe. Negocjacje trwają.

Czy wiecie, że...
Według analizy specjalistów money.pl, w Polsce w przeważającej części panuje monopol na wywóz odpadów. Najwięcej zarabiają dwie niemieckie firmy: Remondis i Alba. Obsługujący m.in. Opole – Remondis jest wiceliderem tych usług w kraju. W ubiegłym roku wykazał rekordowe przychody w wysokości 462 mln zł. Zysk wyniósł 38 mln zł.



Mieszkańcy miasta już w styczniu odczuli podwyżkę cen za wywóz śmieci – kwota wzrosła z 13 do 19 złotych. Biorąc pod uwagę propozycje cenowe firmy Remondis za zagospodarowanie odpadów, opolanie będą musieli zmierzyć się z kolejną podwyżką. Gdyby ratusz zgodził się na „ofertę” Remondisu, ta kwota już w styczniu mogłaby sięgnąć nawet 30 zł od osoby. Miasto jednak nie przystało na to rozwiązanie. Argumentów żądających znaczącej podwyżki Remondis ma przynajmniej kilka. Są to zmiany w prawie o gospodarce śmieciami, aż sześciokrotna(!) podwyżka opłaty marszałkowskiej ustalonej przez ministerstwo środowiska, koszty pracy, wzrost płacy minimalnej, wreszcie podwyżki cen energii.

Koszty segregacji i przetwarzania odpadów rosną gigantycznie. Kupujemy mnóstwo prezentów i innych dóbr, które są opakowywane na różne sposoby. Liczba odpadów więc rośnie. Trudno spodziewać się, że w przyszłości ceny za odpady będą spadać. Na dodatek musimy spełniać wciąż nowe i coraz wyższe wymogi Unii Europejskiej. „Stare” kraje UE swój system budowały kilkadziesiąt lat, my robimy to raptem od kilkunastu.

- Mocno próbujemy bronić praw mieszkańców – tłumaczy prezydent **Arkadiusz Wiśniewski**.
- Problem istnieje przede wszystkim w systemie gospodarki odpadami i tutaj odpowiedzialność spoczywa na rządzie, by tę sytuację unormować. Samorządy same sobie radzą. Musimy się więc liczyć z podwyżkami, ale będziemy robić wszystko, aby były jak najmniej dotkliwe.



Jest więcej czujników jakości powietrza



Działa już nowy system monitoringu jakości powietrza dla Opola. Dotychczas obejmował on 25 czujników firmy AIRLY, a obecnie mamy już dostęp do 40 lokalizacji.

W ramach systemu zamontowane zostały nowe czujniki, które wyposażono w zasilanie awaryjne w postaci akumulatora. Ma on zapewnić funkcjonowanie czujnika w przypadku braku zasilania. Przyczyni się do tego także zmiana z zasilania sieciowego na akumulatorowe. Czujniki dokonują pomiaru co 5 lub 10 minut i przesyłają informacje

o takich parametrach jak: poziom stężenia pyłów PM10 i PM2.5, temperatura, ciśnienie i wilgotność. Wszystkie te dane będą dostępne dla mieszkańców w formie mapy z „bużkami” na portalu: AIRLY.EU.

Po wybraniu na mapie Opola i kliknięciu kursorem na „bużkę” w wybranej lokalizacji, zostaną wyświetlone zebrane przez czujnik dane oraz informacje dotyczące zalecanych aktywności na zewnątrz. Na stronie można też znaleźć historyczne dane pomiarowe dla każdego czujnika oraz prognozę zanieczyszczenia pyłem PM10 na kolejne 24 godziny. Opracowywana jest ona na podstawie pomiarów historycznych oraz modelowania.

Powstała także dedykowana aplikacja na telefon „Powietrze w Opolu”. Zawiera ona wszystkie informacje o jakości powietrza dostępne na stronie, ale będzie także możliwość dodania wybranych lokalizacji z Opola do ulubionych, by móc szybko wrócić do często odwiedzanych przez nas miejsc.

**czas na
OPOLE**



Wydawca: Zakład Komunalny Sp. z o.o., ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole, tel. 77 456 25 69 wew. 25,
Redaktor naczelny: Marcin Sabat

Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 45-203 Sosnowiec Miłowice. Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Tłumnie witaliśmy Nowy Rok i bawiliśmy się wspólnie z gwiazdami

Opole Nowy Rok przywitało i przytupem i wystrzałowo. Sylwestrową imprezę pod Amfiteatrem rozkręcali Jarecki oraz DJ BRK, czyli znakomity opolski duet. W rolę gwiazdy wcielił się z kolei znany raper Grubson, który tylko na portalu społecznościowym facebook ma blisko 800 tysięcy fanów, a jego najbardziej znany utwór „Na szczycie” przebił 100 milionów odsłon na youtube. Gratką dla starszych były popularne w latach 80. i 90. minionego wieku hity w stylu „Andzia”, „Prywatka” czy „Obudź się”. Pochodzą one z repertuaru grupy „Oddział Zamknięty”, który założył w 1979 roku Krzysztof „Jary” Jaryczewski.



Ulica Pileckiego, rondo Zgrzebnioka



Rondo u zbiegu ulic Oleskiej, Żeromskiego i Waryńskiego będzie nosić imię Alfonsa Zgrzebnioka. Imieniem Witolda Pileckiego nazwana zostanie natomiast nowa ulica, przy której stanie niebawem Centrum Usług Publicznych.

Rotmistrz Witold Pilecki to wielki bohater i chcielibyśmy, żeby był bardziej eksponowany w naszym mieście - mówi prezydent Opola **Arkadiusz Wiśniewski**. - Jego imieniem zostanie nazwana ulica przy której wybudowane zostanie Centrum Usług Publicznych. Będzie ono odwiedzane przez wielu ludzi, dodatkowo do siedziby CUP wpływać będzie wiele pism czy listów i wiele będzie również stamtąd wychodzić. Tym sposobem rotmistrz Pilecki mocno zafunkcjonuje w świadomości ludzi. Pileckiego to będzie ważna ulica Opola.

Witold Pilecki był rotmistrzem kawalerii Wojska Polskiego, współzałożycielem Tajnej Armii Polskiej i żołnierzem Armii Krajowej. W czasie II wojny światowej zgłosił się jako ochotnik by zostać uwięzionym w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Zawiązał tam ruch oporu, a po ucieczce z Auschwitz napisał raport i udzielił wielu informacji o obozie. Po wojnie skazany został przez komunistyczne władze naszego kraju na karę śmierci. Został stracony w 1948 roku w wieku 47 lat.

Z kolei rondo przy Centrum Handlowym „Solaris” będzie nosić imię Alfonsa Zgrzebnioka - jednego z przywódców Powstań Śląskich. Jego postać w Opolu jeszcze nie była uhonorowana.

Decyzję o zmianie nazwy ronda oraz nazwaniu nowej ulicy, przy której stanie CUP imieniem Pileckiego podjęła 30 grudnia Rada Miasta na ostatniej w poprzednim roku sesji.

Nowa fabryka stanęła w 8 miesięcy

Firma Brökelmann Polska z grupy Knauf Interfer wybudowała w Opolu supernowoczesną fabrykę profili aluminiowych. Wykorzystywane są do produkcji luksusowych samochodów.

Na działce o powierzchni blisko sześciu hektarów błyskawicznie powstała nowoczesna hala oraz biurowiec. Uroczystość wbicia pierwszej łopaty odbyła się w bowiem kwietniu 2019 roku, a całość prac jest na ukończeniu. Teraz przed firmą przeprowadzka z ulicy Głogowskiej, a także zatrudnienie i wykształcenie nowych pracowników. W pierwszym etapie planowane jest przyjęcie 80 osób.

Przy ul. Arki Bożka stoi już hala produkcyjno-magazynowa o powierzchni 17 tys. metrów kwadratowych. Powstał też budynek biurowy o powierzchni ok. 2,5 tys. metrów kwadratowych.



Należy w tym miejscu przypomnieć, że nie mówimy o nowej firmie w Opolu. Na polskim rynku Brökelmann funkcjonuje od ponad 20 lat, a od 2011 roku ma swoją siedzibę w Opolu. Znajduje się ona na terenie Opolskiego Centrum Logistycznego przy ulicy Głogowskiej, gdzie firma wynajmowała obiekty.

Wraz z dynamicznym rozwojem podjęto decyzję o budowie nowego, własnego obiektu. Co ważne Brökelmann Polska od początku zakładała pozostanie w Opolu. Jak podkreślają władze firmy - ze względu na pracowników i bardzo dobrą współpracę z lokalnym samorządem i instytucjami.

Za sprawą fabryki w Opolu firma zwiększy swoje możliwości produkcyjne. Będą powstawać elementy aluminiowe do pojazdów takich marek jak mercedes czy jaguar. Produkcja będzie wysoko zautomatyzowana.

Dzięki nowej inwestycji o wartości przekraczającej 80 mln zł, zatrudnienie zwiększy się o 270 osób i docelowo sięgnie około 400 pracowników.

TYSIĄCE OPOLAN PRZESZŁO ULICAMI W ORSZAKU TRZECH KRÓLI

Już po raz ósmy mieszkańcy naszego miasta przemaszerowali ulicami dla uczczenia Objawienia Pańskiego. Tym razem pod hasłem „Cuda, cuda ogłaszają!”

Orszak w Opolu to już tradycja, która za każdym razem przyciąga całe rzesze mieszkańców. Tegoroczny marsz rozpoczął się na Rynku, gdzie nastąpiło uroczyste powitanie uczestników. Następnie kolorowy tłum w koronach na głowie (organizatorzy przygotowali 6000 koron) przeszedł obok kościoła oo. Franciszkanów w kierunku Placu Wolności, później ul. Ozimską w stronę Placu Jana Pawła II.

Na zakończenie przed teatrem im. Jana Kochanowskiego królowie złożyli Dzieciątku i Świętej Rodzinie dary – złoto, kadzidło i mirrę. Orszak zakończyło wspólne kolędowanie. Nie zabrakło oprawy artystycznej przygotowanej przez Anetę i Andrzeja Skibów z Młodzieżowego Domu Kultury. Wystąpiły m.in. zespoły dziecięce oraz schola Tantum Quantum z parafii jezuickiej.

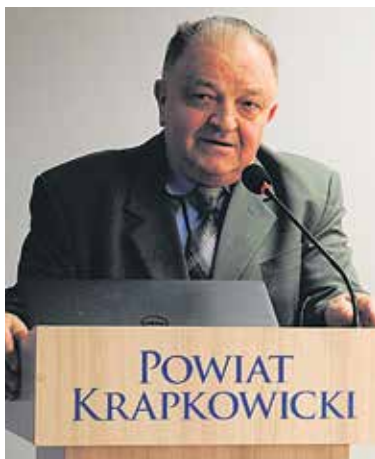


Kolejni prawdziwi przyjaciele Opola

Trzem nowym mieszkańcom Opola przyznano tytuły „Zasłużonych Obywateli Miasta”. Nadano także kolejne wyróżnienia za zasługi dla Opola.

Pierwszy trafił do związanego z naszym miastem od blisko 57 lat prezesa Opolskiej Izby Gospodarczej Henryka Galwasa. W trakcie pracy zawodowej przyczynił się on do wzrostu znaczenia Opola jako silnego ośrodka gospodarczego. Ponadto przez 30 lat dzielił się swoją wiedzą z młodzieżą szkolną jako dydaktyk oraz rozwijał opolski sport.

Wyróżniono także wieloletnią trenerkę LOK Opole Teresę Małaczyńską. Dzięki wysiłkowi oraz upo-



Henryk Galwas

rowi pani trener zawodnicy klubu strzeleckiego zdobywają czołowe miejsca, a klub odgrywa znaczącą rolę na strzelnicach kraju Europy i świata.

Trzeci wyróżniony to Yingnan Sun – szef Instytutu Konfucjusza, działający przy Politechnice Opolskiej. Od 18 lat jest on blisko związany z Opo-



Teresa Małaczyńska

lem. W tym czasie stał się głównym autorem wyjątkowej i pionierskiej na mapie Polski współpracy stolicy regionu z Chinami. Z inicjatywy Yingnana Suna co roku w Opolu odbywają się wydarzenia, konkursy oraz konferencje poświęcone tradycji oraz kulturze chińskiej.

Honorową oznakę otrzymała Wiel-



Yingnan Sun

ka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która przez wszystkie lata działalności na sprzęt dla Opola przyznała ponad 6 mln zł. Wśród zakupionych rzeczy są m.in.: 66 pomp insulinowych, 6 aparatów USG, 10 pulsoksymetrów, holter ciśnieniowy i ponad 100 innych przedmiotów medycznych.

Radni zdecydowali też o nada-

ZMARŁ
Gerard Król
- Zasłużony dla Miasta Opola. Wieloletni członek Związku Kynologicznego Oddziału w Opolu, weterynarz, wiceprzewodniczący do spraw hodowlanych wielu kadencji, hodowca owczarków niemieckich, wychowawca i nauczyciel wielu pokoleń asystentów, komisarz opolskich wystaw.



niu odznak za Zasługi dla Miasta Opola założycielom biura podróży Itaka: Leszkowi Szagdałowi i Mariuszowi Jańczukowi, komendantowi Społecznej Straży Rybackiej Tomaszowi Idzikowskiemu oraz opolskiemu przewodnikowi Bogusławowi Laitłowi.

Krzysztof Cugowski wystąpi w Opolu dla Domu Nadziei

Koncert odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia o godz. 17.00 w auli seminaryjnej przy ul. Drzymały. Cały dochód zostanie przeznaczony na rzecz stworzenia Domu Nadziei dla bezdomnych i potrzebujących z Opoli.

Krzysztof Cugowski wystąpi w ramach koncertu jubileuszowo-akustycznego i świątecznego wraz z Zespołem Mistrzów, który towarzyszy mu od dwóch lat. W jego składzie znajdują się gitarzysta Jacek Królik, perkusista Cezary Konrad, basista Robert Kubiszyn oraz klawiszowiec Tomasz Kałwak. Oprócz nich na scenie pojawi się znana w Opolu wokalistka Natalia Gosztyła, którą wspierał będzie gitarzysta Paweł Kaliciński.

Opolski koncert jest częścią trasy „50 lat na 100%”. To swoiste podsumowanie 50 lat na scenie Krzysztofa Cugowskiego. W Opolu były lider Budki Suflera zaśpiewa swoje największe przeboje oraz kolędy.

Wyjątkowe muzyczne wydarzenie ma swój szczytny cel. Jest nim wsparcie powstania Domu Nadziei dla bezdomnych. Jego założenie zapowiedzieli w listopadzie 2019 roku biskup Andrzej Czaja oraz siostra Aldona Skrzy-



piec, jałmużnik biskupa opolskiego. Działania te wsparł prezydent Opola.

- Szukamy odpowiedniej lokalizacji dla Domu Nadziei i będziemy rozmawiać o tym,

jak miasto może wspierać utworzenie tej przestrzeni - mówił **Arkadiusz Wiśniewski**, prezydent Opola. - Najpierw jednak chcemy poznać dokładne założenia tego przedsięwzięcia.

Ksiądz Jerzy Kostorz wyjaśnił, że póki co działania na rzecz bezdomnych i potrzebujących będą się koncentrowały w pomieszczeniach przy ul. Kominka.

Zbudujemy miejsce dla bezdomnych



ROZMOWA z biskupem opolskim ks. Andrzejem Czają.

Opole po raz kolejny pokazało, jak ważna jest wspólnota ducha i rodziny. W dniu Objawienia Pańskiego niemal osiem tysięcy osób przybyło na 8. edycję opolskiego Orszaku Trzech Króli. - *To znak opatrności Bożej* - przyznał z radością biskup **Andrzej Czaja**.

- **Cuda, cuda ogłaszają....** hasło jak najbardziej trafne skoro w tegorocznym orszaku w Opolu przeszła miastem rekordowa liczba uczestników.

- To tylko potwierdzenie, że wspólne przebywanie to dawanie świadectwa Bogu. Jednocześnie pamiętajmy, że w historii naszego kraju miały miejsce zdarzenia, które nazywamy cudami. Pamiętamy chociażby ten nad Wisłą z roku 1920, który w tym roku jest tak ważny i symboliczny.

- **Gdzie nas prowadzą Trzej Królowie?**

- Taki Orszak zawsze będzie pełen radości, bo przecież ci królowie pokazują nam, że skoro trafimy do Dziecięcia, skoro złożymy mu hołd i ukłon, będziemy bliżej Boga, będziemy mieli szansę na to by zrozumieć, jak ważne jest dzieło stworzenia oraz życia wiecznego. Ten wielotysięczny tłum, który przeszedł ulicami Opola jest dowodem na to, że wciąż potrzebujemy wzmocnienia naszej wiary w Boga.

- **Ksiądz biskup, ale i prezydent Opola podkreślaliście w trakcie orszaku, jak ważne jest tegoroczne przesłanie marszu w kontekście pomocy dla bezdomnych i potrzebujących.**

- Tak, to jedno z większych wyzwań, które chcielibyśmy jeszcze w tym roku zrealizować. Chodzi o powstanie Domu Nadziei. Działamy wspólnie. Kuria, gdzie ogromną pracę wykonuje siostra Aldona z wolontariuszami oraz prezydent Arkadiusz Wiśniewski wraz ze swoimi pracownikami. Chcielibyśmy by to miejsce stało się dla bezdomnych domem, w którym znajdą stawę nie tylko w wymiarze ciała, ale przede wszystkim w wymiarze duchowym.

- **Niestety, wezwania pomocy można usłyszeć z coraz to większej przestrzeni miejsc i serc.**

- Tak, to prawda. Widzimy jak na naszych oczach rozprzestrzenia się ubóstwo materialne i duchowe. Dlatego tak ważny jest konkretny, którym będzie Dom Nadziei. Nie zapominamy także o dziele, jakim jest wsparcie remontu opolskiej katedry. Dlatego wszelkie akcje, jak choćby najbliższy koncert Krzysztofa Cugowskiego, czy też inne podobne przedsięwzięcia będą wspierały zarówno powstanie Domu Nadziei jak i prowadzone już akcje. Musimy być otwarci na znaki. Boska opatrność wspiera człowieka, który widzi bliźniego, bo w tym drugim człowieku przychodzi do nas Bóg.

Dom Nadziei będzie funkcjonował początkowo jako część kompleksu, na który składają się Muzeum Diecezjalne i Dom Księży Emerytów. Wchodzić będzie tam można od ulicy Książąt Opolskich. Zaadaptowana zostanie przestrzeń w suterenu budynku, w sumie około 100 metrów kwadratowych. Docelowo Dom Nadziei ma jednak powstać w innym miejscu.

PKP szykuje dużą inwestycję



Modernizacja czterech mostów, trzech wiaduktów w Opolu oraz budowa nowego peronu usprawni ruch kolejowy na międzynarodowej trasie od Zgorzelca do Przemyśla.

Prace zostaną przeprowadzone, na zlecenie Polskich Linii Kolejowych, na odcinku około 4 km pomiędzy stacjami Opole Groszowice i Opole Zachodnie. Szczególnie ważnym przedsięwzięciem będzie rozbudowa największego opolskiego mostu kolejowego nad Odrą. Przy istniejącym na wyspie Bolko obiekcie zostanie dobudowana nowa przeprawa. Po zakończeniu inwestycji każdy tor będzie osadzony na osobnej konstrukcji.

Oprócz tego zostaną wyremontowane jeszcze trzy kolejowe przeprawy mostowe w Opolu: nad kanałem Młynówki, nad kanałem Ulgi oraz nad Suchodołem. Zaplanowane są też prace na trzech wiaduktach nad ulicami: Powstańców Śląskich, Krapkowicką i Prószkowską. Co więcej, na stacji Opole Główne powstanie nowy peron 1a. Zapewni on obsługę pasażerską pociągów w kierunku Kędzierzyna-Koźla, Strzelca Opolskich i Fosowskich. Zwiększy tym samym przepustowość stacji.

To nie koniec planowanych przez PKP modernizacji w naszym mieście. Na odcinku Opole Groszowice - Opole Zachodnie przewidziano przebudowę torów o łącznej długości blisko 10 km oraz wymianę 26 rozjazdów. Wymiana nawierzchni na dwóch przejazdach kolejowo-drogowych (na Aleja Przyjaźni i ul. Torowej) poprawi z kolei komfort jazdy i poziom bezpieczeństwa.

Zakończenie przebudowy planowane jest na 2023 rok, a na modernizację odcinka Opole Groszowice - Opole Zachodnie została już sporządzona dokumentacja projektowa opiewająca na 3,8 mln zł.

Papier do niebieskiego pojemnika



UWAGA

W zabudowie jednorodzinnej odpady z papieru należy gromadzić w workach. Ich odbiór odbywać się będzie z częstotliwością raz na cztery tygodnie.

Z pierwszym dniem 2020 roku w Opolu wprowadzono pojemnik w kolorze niebieskim. Przeznaczony jest na odpady z papieru.

Ustawodawca wymienia długą listę rzeczy, które kwalifikują się, aby wrzucić je do nowego pojemnika z makulaturą. Chodzi m.in. karton i tekturę, gazety i czasopisma, prospekty, katalogi, ulotki, plakaty, zużyte zeszyty, zniszczone książki, papier biurowy, papier szkolny, papier pakowy, kartony po artykułach spożywczych, tekturowe pudełka po artykułach chemicznych i inne rzeczy wykonane z papieru typu: kalendarze, koperty, torebki z papieru (bez sznurka).

Odpady do pojemnika niebieskiego wrzucamy bez worków i siatek plastikowych! Papier nie może być mokry i zanieczyszczony. Przed

wrzuceniem do pojemnika należy usunąć sznurki elementy metalowe i plastikowe tj. naklejki plastikowe, folię bąbelkową, czy zszywki.

Oto odpady, których nie wolno wrzucać do pojemnika niebieskiego, tylko do CZARNEGO: papier zabrudzony i zatłuszczony, faksowy, termiczny, przebitkowy, woskowany, ręczniki papierowe, kalka techniczna, fotografie, zużyte naczynia i opakowania jednorazowego użytku (np. zatłuszczone papierowe talerzyki), tekturowe wytłaczanki po jajkach, zużyte worki do odkurzacza, pieluchy jednorazowe, podpaski i artykuły higieniczne, zużyte chusteczki higieniczne. Z kolei na opakowania wielomateriałowe typu tetra pack np. kartony po sokach, mleku itp. przeznaczony jest ŻÓŁTY. Poza tym do PSZOK-u oddajemy: worki po nawozach i materiałach budowlanych oraz zużyte tapety.

Pamiętajmy, że odpady z tworzyw sztucznych, opakowania wielomateriałowe oraz puszki aluminiowe i metalowe wrzucamy do pojemnika lub worka ŻÓŁTEGO.



Nowe zasady programu czyste powietrze – oddech dla Opola

Rada Miasta podjęła uchwałę określającą zasady udzielania i rozliczania dotacji z budżetu miasta w ramach realizowania Programu. Zabezpieczono na niego trzy miliony złotych.

Osoby fizyczne, jak i wspólnoty mieszkaniowe, które zamierzają realizować program „Czyste powietrze - oddech dla Opola” na terenie miasta w nadchodzącym roku, mogą składać wnioski w Biurze Obsługi Obywatela Urzędu Miasta (na parterze Ratusza) lub w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta (Plac Wolności 7-8, pokój 319). Przyjmowane będą do 29 maja 2020 roku. Można je także przesłać listownie na adres Urzędu Miasta (Urząd Miasta Opola; 45-015, Opole, Rynek-Ratusz).

Należy jednak pamiętać, że wniosek musi zostać złożony przed rozpoczęciem inwestycji i na specjalnym druku.

Uchwała Rady Miasta wprowadziła jednocześnie zmiany do dotychczasowego programu, a najważniejsze z nich to:

- zrezygnowano z dotacji na zakup i montaż ogrzewania dla nowych budynków,
 - zrezygnowano z udzielania dotacji na instalację kolektorów słonecznych, bądź pomp ciepła do podgrzewania wody,
 - zrezygnowano z udzielania dotacji do kotłów na paliwo węglowe, a przy piecach na drewno wprowadzono zapis, że kotły te muszą spełniać wymogi ekoprojektu,
 - podniesiono kwoty niektórych dotacji: do zakupu i instalacji kotła gazowego na 8000 zł dla osoby fizycznej oraz na 16 000 zł dla wspólnoty mieszkaniowej; do wykonania przyłączenia do sieci ciepłowniczej w zabudowie jednorodzinnej na 8000 zł; do wykonania instalacji wewnętrznej w przypadku podłączenia do sieci ciepłowniczej do 4000 zł; do zakupu i instalacji pompy ciepła na 10 000 zł dla osoby fizycznej i do 16 000 zł dla wspólnot mieszkaniowych,
- Wnioski o przyznanie dotacji rozpatrywane będą do wyczerpania środków. Zadania w jego ramach muszą zostać wykonane od 1 lutego do 15 października 2020 roku. Wszelkich informacji udziela pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM Opola . tel. 77 45 11 910.



Miasto przyjazne ptakom

Od 2009 roku w mieście trwa montowanie budek lęgowych. Niedawno pojawiło się 60 dla pustulek, które w Polsce objęte są ścisłą ochroną.

To ostatnie przedsięwzięcie zrealizowane zostało w ramach Budżetu Obywatelskiego. Z uwagi na specyfikę gatunku budki lęgowe pojawiły się na wysokich budynkach znajdujących się na terenie całego Opola. Lokalizacje zostały ustalone z zarządcami obiektów, a wskazał je specjalista z zakresu ornitologii, znający specyfikę pustulek bytujących na terenie Opola. Przypominamy, że pustulka jest średniej wielkości ptakiem drapieżnym z rodziny sokołowatych.

Pierwsze budki lęgowe w naszym mieście pojawiły się w 2009 roku. Obecnie zlokalizowane są na Wyspie Bolko, na terenie Spółdzielni Mieszkaniowych Dambonia, Zaodrże, Centrum, Koszyka, na ulicy Cmentarnej oraz



LICZBA

Na terenie miasta w ciągu ostatnich 10 lat zamontowano ponad **700 budek** lęgowych dla różnego rodzaju ptactwa, które w różnych okresach zamieszkuje w Opolu.



na terenie placówek oświatowych. Łącznie na terenie miasta w pierwszym eta-

pie zamontowano około 250 budek. Pojawiały się systematycznie w ramach realizowanego zadania pod nazwą: „Konservacja i wymiana budek lęgowych na terenie miasta Opola”.

W roku 2017, w ramach zadania z Budżetu Obywatelskiego, zamontowanych zostało dodatkowych 400 budek dla języków. Głównie na wysokich budynkach. Niedawno specjaliści dokonali przeglądu, który potwierdził, że większość budek jest zasiedlona przez ptaki (około 70% dedykowanych dla języków), choć trafiono także na nietoperze i inne gryzonie. Podczas prac wymieniono niektóre budki na nowe, aby mogły jak najdłużej służyć różnym gatunkom ptaków, bytującym w mieście.



INICJATYW OBYWATELI NAM NIE BRAKUJE

W świątecznej atmosferze podsumowano współpracę miasta z sektorem obywatelskim w 2019 roku. W Studenckim Centrum Kultury wszystkie miejsca były zajęte.

W Opolu nie brakuje bowiem ludzi i instytucji, działających na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i zachęających do aktywności na rzecz wspólnoty lokalnej. Wraz z nimi wszystkimi władze Opola podsumowały to, co wydarzyło się w minionych 12 miesiącach.

Różnych inicjatyw, wydarzeń, czy akcji w wielu dziedzinach codziennego życia nie brakowało. W Opolu zarejestrowanych jest wszak blisko 800 organizacji: stowarzyszeń posiadających osobowość prawną, stowarzyszeń zwykłych, fundacji, klubów sportowych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz uczniowskich klubów sportowych. Do tego należy dodać rady dzielnic, grupy nieformalne, społeczników i wolontariuszy. Wszyscy oni działają na rzecz rozwoju miasta i mieszkańców.



Głównie w pięciu obszarach: kultura i sztuka, sport, turystyka i rekreacja, pomoc społeczna i ochrona zdrowia, edukacja i wychowanie oraz organizacje zawodowe i naukowe. W ścisłej współpracy z miastem realizują wiele zadań, jak choćby: pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji, wspieranie systemu pieczy zastępczej, udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, działalność wspomagająca rozwój



wspólnot i społeczności lokalnych, promocja i organizacja wolontariatu, przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym oraz wiele innych.

Władze miasta co roku wpierają wszystkie organizacje kwotą 14 milionów złotych, które przeznaczone są na realizację powyższych zadań. To efekt ustaleń programu współpracy Opola z organizacjami pozarządowymi i innymi uprawnionymi podmiotami.

Niezwykłe miły wieczór uświetnił występ artystyczny, a prezydent Arkadiusz Wiśniewski odebrał od harcerzy tradycyjne Betlejemskie Świeciełko Pokoju, które do Opola trafiło przez Zakopane ze Słowacji. Prezydent wraz z przewodniczącym Rady Miasta Łukaszem Sowadą wyróżnili także najaktywniejszych mieszkańców miasta i reprezentowane przez nich organizacje.

Transport dla niepełnosprawnych



Cztery specjalistyczne samochody, podnośniki do wózków, usługa przez cały tydzień i święta – od 1 stycznia 2020 roku do dyspozycji osób niepełnosprawnych jest nowy przewoźnik.

Usługa będzie realizowana w dotychczasowym systemie „od drzwi do drzwi”. To oznacza, że zapewniona jest podróż spod zgłoszonego adresu do miejsca docelowego na terenie całego miasta.

Niepełnosprawni mieszkańcy mogą skorzystać z usługi od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 – 22.00. W dni ustawowo wolne od pracy i soboty usługa będzie świadczona w godz. 8.00 – 20.00.

Nowy przewoźnik przyjmuje już zlecenia na luty 2020 roku pod numerem telefonu 669 994 347 lub na adres e-mailowy zamawiamtransport@o2.pl. Zamówienia usługi transportowej można dokonać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 12.00.

Umowa na transport osób niepełnosprawnych została przez miasto Opole podpisana na 2 lata (od 1 stycznia 2020 roku do 31 grudnia 2021 roku) z firmą GM CONSULTING – Marcin Groszek.





We wspólnotach jest wielka siła



Inicjatywa i zaangażowanie mieszkańców zawsze warte są pochwalenia. Taką przykład znaleźliśmy w Opolu przy ulicy Kolejowej.

Mieszkańcy tamtejszych kamienic numer 6, 8, 10, 12 sami wykonali prace przy remontach dachów zabudowań gospodarczych. Członkowie tamtejszej wspólnoty wzięli sprawy we własne ręce, gdy okazało się, że należy wyremontować dachy komórek gospodarczych. Tym bardziej, że koszt okazał się pokaźny, bo prace wyceniono na 151 tys. zł.

- Proszę sobie wyobrazić, że remont udało się wykonać za 50 tysięcy zł. To nasz wielki sukces, bo przecież w dzisiejszych czasach w dużych skupiskach ludzkich króluje raczej obojętność. My zaś potrafiliśmy się skrzyknąć dla dobra wspólnej sprawy. Nie dość, że jest teraz ładniej, wszystko udało się zrobić taniej, to jeszcze relacje międzyludzkie nabrały na znaczeniu – cieszy się **Paweł Koziura**, członek zarządu Wspólnoty.

W ostatnim czasie ul. Kolejowa przeżywa odrodzenie. Prowadzone są prace remontowe elewacji, trwa kompleksowa wymiana techniki ogrzewania mieszkań, remonty komórek gospodarczych i naprawa podwórek. Koszty wszystkich remontów muszą pokryć mieszkańcy, ale wsparciem są programy pomocowe, m.in. z Urzędu Miasta, które pomagają załatwiać Katarzyna Semczuk, zarządcą wspólnot mieszkaniowych firmy „Stokrotka”.

- Koszty kompleksowych remontów są tak gigantyczne, że nie pozwalają na dynamiczne prowadzenie remontów. Musimy więc dzielić etapy prac na wiele lat – zwraca uwagę **Paweł Koziura**.

Mamy nowy punkt wymiany książek

Na terenie PSZOK-u przy ul. Podmiejskiej 69 można bezpłatnie oddać lub wypożyczyć książki.

Na niecodzienny pomysł utworzenia punktu wymiany wpadli pracownicy opolskiego Zakładu Komunalnego. Na terenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych wydzielono specjalną strefę kultury. Za biblioteczny regał służy zepsuta lodówka, dlatego punkt otrzymał nazwę „Zimne książki”.

Korzystać może każdy mieszkaniec bezpłatnie, który oddaje odpady, ale także ten, który zdecyduje się specjalnie przyjechać i podzielić swoim zbiorem lub wypożyczyć książkę.

- Nie chcieliśmy, żeby książki - często w bardzo dobrym stanie i przede wszystkim ciekawe - trafiały do przerobu na makulaturę. Dlatego zbieramy je osobno i udostępniamy innym mieszkańcom – mówi **Patryk Jankowski**, zastępca kierownika Regionalnego Centrum Zagospodarowania Odpadów w Opolu. – Drugi nasz cel to nadawanie produktom drugiego życia i tym samym ograniczanie ilości wyrzucanych odpadów.

W punkcie wymiany książek każdy miłośnik literatury znajdzie coś dla siebie. Są tu zarówno encyklopedie, z których można czerpać wiedzę, bajki dla dzieci, jak i bestsellery polskiej i światowej literatury.

- Zachęcamy wszystkich Opolan do korzystania z punktu wymiany. Zamiast wyrzucać zbędne książki do koszy, gdzie się zmarnują, można je przywieźć do nas i podzielić się z innymi – dodaje **Patryk Jankowski**.

Biblioteka Zakładu Komunalnego funkcjonuje w godzinach otwarcia PSZOK-u, czyli od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 18.00 oraz w sobotę od 9.00 do 15.00.



W związku z rozpoczynającą się niebawem budową centrum przesiadkowego Opole Główne od 13 stycznia zmienia się organizacja ruchu w jego pobliżu. Autobusy, które dotychczas zatrzymywały się na przystanku obok dworca PKS, teraz będą to robić kilka metrów wcześniej - na ul. 1 Maja przy tablicy informującej o stanie powietrza.

W połowie stycznia teren dworca autobusowego zostanie zagrodzony, a na placu pojawią się budowlańcy. W pierwszym etapie rozpocznie się rozbiórka istniejącej infrastruktury, a potem budowa centrum przesiadkowego. W związku z tym wyznaczono nowe i tymczasowe przystanki MZK oraz miejsca postojowe dla PKS-u.

Autobusy PKS zamiast na dotychczasowym dworcu będą zatrzymywały się na ulicach: Dubois (na odcinku między ulicami 1 Maja i Armii Krajowej, który stanie się jednokierunkowy), Armii Krajowej (w pobliżu Polskiej Spółki Gazownictwa) i Sienkiewicza (przy Areszcie Śledczym). Na powyższych przystankach będzie możliwe wsiadanie i wysiadanie z autobusów, natomiast na przystanku przy ulicy 1 Maja w pobliżu Starostwa Powiatowego będzie możliwe jedynie wysiadanie.

Z kolei autobusy komunikacji miejskiej MZK (jadące m.in. w kierunku osiedla AK i Malinki) nie będą się już zatrzymywały na przystanku przy dworcu PKS. Na czas prowadzenia robót przystanek ten będzie przeniesiony kilka metrów dalej - bliżej skrzyżowania ulic 1 Maja i Kołłątaja. Przystanek będzie obsługiwał linie o numerach: 5, 9, 13, 15, 21, 25, N1 i N15. Rozwiązanie takie pozwoli na zatrzymywanie się wszystkich pojazdów MZK jadących od strony ulicy Piastowskiej na jednym przystanku.

Linie autobusowe nr 3, 10, 11, 16 i N2 zatrzymujące się przy dworcu PKS będą to robiły od teraz na przystanku przy ulicy Kołłątaja.

Miejsce do dłuższych postojów autobusów (np. przewoźników) zaplanowano na parking w pobliżu stadionu żużlowego (okolice Rejtana i Wschodniej).

RUSZA BUDOWA, KONIECZNE ZMIANY



Autobusy nr 5, 9, 12 i N5 jedzą inną trasę



W związku ze zmianą organizacji ruchu po otwarciu pierwszego odcinka obwodnicy Piastowskiej częściowo uległy modyfikacji trasy linii autobusowych 5, 9, 12 i N5.

Linia nr 9 nie może kursować od cmentarza ul. Zbożową do ul. Wspólnej, gdyż wjazd w tą ostatnią możliwy jest wyłącznie od strony ul. 10. Sudeckiej Dywizji Zmechanizowanej. Opcją było więc przekierowanie tamtejszej linii 9, która omijała Cmentarz, ewentualnie autobusu nr 5, jeżdżącego od początku do CH Karolinka.

Nie chcąc tego zmieniać i mając na uwadze frekwencję na poszczególnych trasach, zapadła decyzja, że ulicę Wspólną obsługiwać będzie linia nr 12. W przypadku 5 i 9 wyłą-

czone z użycia będą więc w obu kierunkach przystanki: Wspólna-Wrocławska, Wspólna-Magazyny Usługowe, Wspólna 8, Wspólna, Wspólna-Pętla.

Obsługę dwukierunkową wyżej wymienionych przystanków przejmie linia 12. Jej zmodyfikowana trasa od przystanku Domańskiego-Koszary przebiegać będzie ulicą 10 Sudeckiej Dywizji Zmechanizowanej. Następnie przez nowy wiadukt do ulicy Wspólnej, ulicą Wrocławską do przystanku Wrocławska C.H. i pętli przy ulicy Północnej.

W efekcie „12” nie będzie jechać starą trasą i ominie przystanki: Domańskiego-Ludowa, Domańskiego-Zamiejska, Domańskiego-Cmentarna, Cmentarz-Pętla. Taką samą trasę co 12 na wskazanym odcinku do i z pętli we Wrzosek zaplanowano dla linii nocnej N5.

Dodatkowo zostaną uruchomione dwa nowe przystanki autobusu 12 i N5, na ul. Sudeckiej Dywizji Zmechanizowanej: Przylesie-Cmentarz oraz przy skrzyżowaniu z ulicą Cichą.

Zmiany nie wiążą się dla mieszkańców z koniecznością wymiany biletów. Posiadacze okresowych na linii 5 i 9 na wyłączonych odcinkach tras będą mogli korzystać z zamienienia z przejazdów autobusami linii 12. Analogicznie posiadacze biletów na linię 12 będą podróżować autobusami linii 5 i 9.

Dietmar Brehmer nowym trenerem Odry Opole

Dietmar Brehmer jako piłkarz przez jeden sezon występował w naszym zespole. Na stanowisku szkoleniowca zastąpił Piotra Plewnię, który teraz będzie asystentem pierwszego trenera.

Od 29 maja 2018 roku Brehmer był asystentem Kasty Runjaicia w Pogoni Szczecin, która w tym sezonie jest objawieniem ekstraklasy. Do swojego CV może dopisać także pracę z takimi trenerami jak Michał Probiez, Jan Urban, Jurij Szatałow i Orest Lenczyk.

– *Stawiamy sobie ambitny cel, jakim jest utrzymanie w I lidze* – powiedział pod czas prezentacji szkoleniowca nowy prezes Odry, **Tomasz Lisiński**. – *Szukaliśmy kogoś, kto pomoże nam budować klub. Chcieliśmy zatrudnić osobę, która wkomponuje się w mechanizm, który już długo funkcjonuje, takie nasze opolskie DNA. Dietmar Brehmer je ma, bo poznał nasz klub od środka jako zawodnik. Teraz jako trener ma nam pomóc utrzymać się w pierwszej lidze i wierzę, że sobie poradzi.*

Na stanowisku Brehmer zastąpi Piotra Plewnię, który przejął zespół po zwolnieniu Mariusza Rumaka.

Brehmer, dotychczasowy asystent szkoleniowca w Pogoni, związał się z zespołem z Oleskiej do końca sezonu 2020/21. Nie będzie to jednak dla niego debiut w roli pierwszego szkoleniowca. Pracował bowiem już w tej roli w Rozwoju Katowice (2013-2015) i ROW-ie Rybnik (2015-2017).

– *Ciężkie czasy za nami, ale i przed nami* – mówił wracający do roli asystenta **Piotr Plewnia**. – *Teraz jesteśmy panami swojego losu. W ostatnich meczach zrobiliśmy bardzo dobry podkład pod to, żeby być w lepszej sytuacji w walce o ligowe utrzymanie.*

PRZYGOTOWANIA

W planie przygotowań jest sześć sparingów. Większość z nich odbędzie się w Opolu na boisku Centrum Sportu przy ul. Północnej. Pierwszy mecz kontrolny opolanie zagrają w piątek 17 stycznia, a rywalem będzie III-ligowy Ruch Zdzieszowice (początek spotkania o godz. 18.00). Dwa dni później nasi piłkarze wyjadą na tygodniowy obóz do Grodziska Wielkopolskiego. Na nim rozegrają jeden sparing: z II-ligowym Górnikiem Polkowice (25 stycznia).

Po powrocie ze zgrupowania opolanie trzy kolejne mecze kontrolne zaliczą na boisku w Centrum Sportu przy ul. Północnej. Przeciwnikami będą: I-ligowa Miedź Legnica (sobota 1.02, godz. 14.00), II-ligowa Skra Częstochowa (sobota 8.02, godz. 14.00) i III-ligowa Polonia Bytom (sobota 15.02, godz. 14.00). Ostatnim rywalem będzie inny zespół I ligi – Zagłębie Sosnowiec. To spotkanie odbędzie się w Sosnowcu 22 lutego. Tydzień później nasi gracze rozpoczną walkę o ligowe punkty starciem na wyjeździe ze Stomilem Olsztyn.

Brehmer zawodową karierę rozpoczął 16 lat temu, gdy jeszcze jako junior został wcielony do pierwszego składu Górnika Zabrze. Szlify piłkarskie zbierał do 2007 roku. Wtedy postanowił odwieść piłkarskie buty na kołek, obejmując posadę trenera rezerw Polonii Bytom.

Nowy szkoleniowiec Odry to także były zawodnik zespołu z Oleskiej 51. W sezonie 1997/98 trafił do Opoli z Bytomia. Odrze nie udało się wtedy utrzymać na zapleczu ekstraklasy. Teraz ma być inaczej.

– *W końcówce rundy Piotrkowi Plewni, który jest moim kolegą, udało się zrobić kawał dobrej roboty. Jest widoczny ogromny przeskok w jakości gry zespołu z początku rozgrywek* – zwrócił uwagę **Dietmar Brehmer**. – *Znam niektórych chłopaków z drużyny. Współpracowałem z Janusem, czy Kamińskim. Znam też Piecha, który wielokrotnie grał w przeciwnych zespołach. Odrę uważam za naprawdę bardzo dobry zespół z dużym potencjałem i wierzę, że skutecznie powalczymy o utrzymanie.*



ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEGO KIBICOWANIA OPOLSKIEJ DRUŻYNIE SIATKÓWKI KOBIET